Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) MAŁA POHULANKA 10—7.

Nr. Wilno, dnia 19 lutego 1935 r. 1227.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

--- o O o ---

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

O b c h ó d 17-ej r o c z n i c y n i e p o d l e g ł o ś c i L i t w y w R y d z e. Prasa ryska z 19.II.1935 r. Streszczenie:

W czasie zorganizowanego w Rydze w lokalu Wielkiej Gildji obchodu 17-ej rocznicy niepodległości Litwy przemawiali: prezes T-wa Jedności Łotewsko-Litewskiej inż.Riteris, litewski minister Spraw Wewnętrznych płk.Rustejka oraz poseł litewski w Rydze p.W.Wilejszys.

Inż.Riteris w przemówieniu swem oświadczył, iż wystarczy zaznajomić się z historją, by przekonać się, jak doniosłe znaczenie odegrywała Litwa, której ziemie ciągnęły się od Bałtyku do morza Czarnego i od Karpat do Dźwiny,a nawet do Wołgi. Naród, który posiadał tak wybitnych wodzów, jak Gedymin, Kiejstut, Witold i inni nigdy nie może zaginąć. Zrządzeniem losu narody bałtyckie zostały rozbite na poszczególne części i dlatego też nie mogły one odegrać takiej roli, jaką odegrałyby niechybnie, gdyby stanowiły jedną całość. W ciągu długich wieków narody bałtyckie nie zdradzały tendencji zjednoczenia się. Nareszcie jednak zjednoczenie się to zostało osiągnięte. Ustrój oparty na autorytecie, panujący w obu państwach,dał nowe podstawy, zapewniające tym dwum narodom lepszą przyszłość. Cała Europa przyjęła zawartą w r.ub. umowę trzech państw bałtyckich jako Ententę Bałtycką, w związku z czem można już pewniej spoglądać w przyszłość. Litwa pierwsza spośród wszystkich narodów bałtyckich proklamowała w Wilnie swą niepodległość i pierwsza wyzwoliła się z obcego jarzma. Dziś więc wypada życzyć Litwie słonecznego jutra.

Litewski minister Spraw Wewnętrznych płk.Rustejka oświadczył, iż szczęśliwy jest, że w dniu obchodu niepodległości Litwy znajduje się w słonecznej Łotwie pośród braci Łotyszów i Litwinów oraz że cieszy się, iż w obchodzie święta litewskiego bierze udział naród łotewski oraz rząd Łotwy na czele z premjerem Ulmanisem. Mówiąc w dalszym ciągu o sytuacji politycznej, minister Rustejka oświadczył, że niewszystkie trudności zostały jeszcze przezwyciężone i że nie przyszedł jeszcze czas wypoczynku. Mglisty horyzont polityczny Europy zmusza do ciągłej czujności. Zwłaszcza, iż tu i ówdzie słyszy się głosy przeciwko narodom i państwom bałtyckim. Obserwowana dziś solidarność narodów bałtyckich jest rękojmią niepodległości. Zjednoczenie trzech narodów bałtyckich daje możność państwom bałtyckim zajęcia na terenie międzynarodowym przysługującego im miejsca. Z przyjemnością można stwierdzić, iż współpraca bałtycka stale się zacieśnia, czego dowodzi chociażby wizyta dowódcy wojsk łotewskich w Kownie.

Poseł litewski w Rydze inż.W.Wilejszys w przemówieniu swem zaznaczył, iż dla narodów bałtyckich niezmiernie drogiemi są rocznice, obchodzone w dniu 16 lutego, 18 października i 24 lutego, gdyż w dniach tych narody te odzyskały niepodległość. Litwa odzyskanie swej niepodległości okupić musiała życiem tysięcy najlepszych swych synów i dlatego niepodległość ta jest dla niej specjalnie droga. Naród litewski gotów jest ponieść wszelkie ofiary dla zachowania swej niepodległości. Litwa zawsze była i jest gorącą zwolenniczką pokoju. Stwierdzić wypada, iż hasło "w jedności siła" znalazło zrozumienie wśród narodów bałtyckich. Na czele narodów bałtyckich stoją dziś prawdziwi wodzowie. Narody bałtyckie, posiadając takich wodzów, jak Smetona, Tubelis, Kwiesis, Ulmanis, Bałodis, Piatsa, mogą być spokojne o swe przyszłe losy. Możemy się cieszyć i szczycić, iż posiadamy takich wodzów. Musimy też ich cenić bardzo wysoko. Siła narodów bałtyckich tkwi wewnątrz nich samych, to też należy poszukiwać tego wszystkiego, co te narody łączy i unikać tego, co mogłoby stać na przeszkodzie ich zbliżeniu.-

O b c h ó d r o c z n i c y n i e p o d l e g ł o ś c i l i t e w s k i e j w T a l l i n i e. Prasa ryska z dn.19.II.35 r.

W dniu 16 lutego 1935 r. z okazji rocznicy litewskiego święta narodowego Tallin przystrojony został flagami litewskiemi i estońskiemi. Do Tallina przybyli: litewski minister Komunikacji Staniszauskas oraz członek litewskiej Rady Stanu Wilejszys. Na dworcu powitał ich estoński minister Komunikacji Steinbeck oraz przewodniczący T-wa Zbliżenia Estońsko-Litewskiego A.Ueson. Wieczorem w hotelu Petersburg odbył się bankiet na cześć gości litewskich. Głowa państwa estońskiego,K.Piats wystosował do prezydenta Litwy depeszę gratulacyjną. Działacze i przedstawiciele

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

O b c h ó d 17-ej r o c z n i c y n i e p o d l e g ł o ś c i L i t w y w R y d z e. Prasa ryska z 18.II.1935 r. Streszczenie:

W czasie zorganizowanego w Rydze w lokalu Wielkiej Gildji obchodu 17-ej rocznicy niepodległości Litwy przemawiali: prezes T-wa Jedności Łotewsko-Litewskiej inż.Ritteris, litewski minister Spraw Wewnętrznych płk.Rustejka oraz poseł litewski w Rydze p.W.Wilejszys.

Inż.Ritteris w przemówieniu swem oświadczył, iż wystarczy zaznajomić się z historją, by przekonać się, jak doniosłe znaczenie odegrywała Litwa, której ziemie ciągnęły się od Bałtyku do morza Czarnego i od Karpat do Dźwiny, a nawet do Wołgi. Naród, który posiadał tak wybitnych wodzów, jak Gedymin, Kiejstut, Witold i inni nigdy nie może zaginąć. Zrządzeniem losu narody bałtyckie zostały rozbite na poszczególne części i dlatego też nie mogły one odegrać takiej roli, jaką odegrałyby niechybnie, gdyby stanowiły jedną całość. W ciągu długich wieków narody bałtyckie nie zdradzały tendencji zjednoczenia się. Nareszcie jednak zjednoczenie się to zostało osiągnięte. Ustrój oparty na autorytecie, panujący w obu państwach, dał nowe podstawy, zapewniające tym dwom narodom lepszą przyszłość. Cała Europa przyjęła zawartą w r.ub. umowę trzech państw bałtyckich jako Ententę Bałtycką, w związku z czem można już pewniej spoglądać w przyszłość. Litwa pierwsza spośród wszystkich narodów bałtyckich proklamowała w Wilnie swą niepodległość i pierwsza wyzwoliła się z obcego jarzma. Dziś więc wypada życzyć Litwie słonecznego jutra.

Litewski minister Spraw Wewnętrznych płk.Rustejka oświadczył, iż szczęśliwy jest, że w dniu obchodu niepodległości Litwy znajduje się w słonecznej Łotwie pośród braci Łotyszów i Litwinów oraz że cieszy się, iż w obchodzie święta litewskiego bierze udział naród łotewski oraz rząd Łotwy na czele z premjerem Ulmanisem. Mówiąc w dalszym ciągu o sytuacji politycznej, minister Rustejka oświadczył, że nie wszystkie trudności zostały jeszcze przezwyciężone i że nie przyszedł jeszcze czas wypoczynku. Mglisty horyzont polityczny Europy zmusza do ciągłej czujności. Zwłaszcza, iż tu i ówdzie słyszy się groźby przeciwko narodom i państwom bałtyckim. Obserwowana dziś solidarność narodów bałtyckich jest rękojmią niepodległości. Zjednoczenia trzech narodów bałtyckich daje możność państwom bałtyckim zajęcia na terenie międzynarodowym przysługującego im miejsca. Z przyjemnością można stwierdzić, iż współpraca bałtycka stale się zacieśnia, czego dowodzi ostatni wizyta dowódcy wojsk łotewskich w Kownie.

Poseł litewski w Rydze inż.W.Wilejszys w przemówieniu swem zaznaczył, iż dla narodów bałtyckich niezmiernie drogiemi są rocznice, obchodzone w dniu 16 lutego, 18 października i 24 lutego, gdyż w dniach tych narody te odzyskały niepodległość. Litwa odzyskanie swej niepodległości okupić musiała życiem tysięcy najlepszych swych synów i dlatego niepodległość ta jest dla niej specjalnie droga. Naród litewski gotów jest ponieść wszelkie ofiary dla zachowania swej niepodległości. Litwa zawsze była i jest gorącą zwolenniczką pokoju. Stwierdzić wypada, iż hasło "w jedności siła" znalazło zrozumienie wśród narodów bałtyckich. Na czele narodów bałtyckich stoją dziś prawdziwi wodzowie. Narody bałtyckie, posiadając takich wodzów, jak Smetona, Tubelis, Kviesis, Ulmanis, Berodis, Pätsa, mogą być spokojne o swe przyszłe losy. Możemy się cieszyć i szczycić, iż posiadamy takich wodzów. Musimy też ich cenić bardzo wysoko. Siła narodów bałtyckich tkwi wewnątrz nich samych, to też należy poszukiwać tego wszystkiego, co te narody łączy i unikać tego, co mogłoby stać na przeszkodzie ich zbliżeniu.-

O b c h ó d r o c z n i c y n i e p o d l e g ł o ś c i l i t e w s k i e j w T a l l i n i e. Prasa ryska z dn.18.II.35 r.

W dniu 16 lutego 1935 r. z okazji rocznicy litewskiego święta narodowego Tallin przystrojony został flagami litewskiemi i estońskiemi. Do Tallina przybyli: litewski minister Komunikacji Stanisząuskas oraz członek litewskiej Rady Stanu Wilejszys. Na dworcu powitał ich estoński minister Komunikacji Steinbeck oraz przewodniczący T-wa Zbliżenia Estońsko-Litewskiego A.Oeson. Wieczorem w hotelu Petersburg odbył się bankiet na cześć gości litewskich. Głowa państwa estońskiego K.Päts wystosował do prezydenta Litwy depeszę gratulacyjną. Dziękując i przedstawiciele

władz estońskich złożyli wizytę posłowi litewskiemu w Tallinie p.W.Dajlide, wręczając mu listy gratulacyjne. W dn.19.II.35 r. wieczorem w wielkiej sali koncertowej odbyła się uroczysta akademja, w czasie której przemawiali poseł litewski Dejlide, estoński minister Spraw Zagranicznych Seljamaa oraz litewski minister Komunikacji Staniszauskas. Członek litewskiej Rady Stanu Wilejszys wygłosił przemówienie w języku rosyjskim. Wieczorem w wielkiej sali "Estonja" odbył się bal.-

VIII. Z ŻYCIA LITWINOW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

"V i l n i a u s R y t o j u s" o d n i u 16 l u t e g o.
"Vil.Ryt." Nr.15 z dn.20.II.35 r. Streszczenie:

W związku z obchodem 17-ej rocznicy litewskiego święta narodowego "Vil.Ryt." zamieszcza artykuł wstępny, w którym m.in. stwierdza, iż w r.b. wieś wileńska wykazała specjalne zainteresowanie się świętem litewskiem. Młodzież i starsza generacja wiejska zgromadziła się w tym dniu w kościołach, by prosić Boga dla Litwy, Litwinów zamieszkałych w innych krajach oraz dla siebie więcej szczęścia i dobrobytu. Wieczorem tego dnia odbyły się liczne zebrania, odczyty, referaty i koncerty. Tam, gdzie trudne było zwołanie zebrań większych, odbyły się zebrania w gronie rodzinnem. Czego to dowodzi? Dowodzi to tego, iż społeczeństwo Litwy wschodniej i południowej - całej Wileńszczyzny - już nie jest takie samo, jak w roku 1920. Dowodzi to, iż większa część społeczeństwa litewskiego tego kraju już jest zorganizowana i żyje wspólnemi ideałami naszego narodu. Jeśli porównać czasy przedwojenne i obecne, to rzuca się w oczy wielka różnica. Przed wojną jedynie w niektórych miejscowościach /z wyjątkiem Wilna, Święcian i Sejn/ spotykało się uświadomionego inteligenta litewskiego, rzemieślnika lub gospodarza, który popierał prasę litewską i prowadził świadomą egzystencję litewską. Obecnie trudno już znaleźć jest w naszym kraju większą wieś litewską, którąby nie posiadała wykształconego człowieka i uświadomionej młodzieży, gdzieby nie było oddziału t-wa litewskiego i gdzieby nie prenumerowano pisma litewskiego. Coprawda u niektórych brak jeszcze niezachwianej świadomości litewskiej, jednak naogół wieś litewska pod względem narodowym i społecznym uczyniła wielki krok naprzód. Jest to wynik pracy oświatowców i idealistów litewskich. Ludność wiejska nie unikała ich, lecz zapraszała, by dopomogli im w pracy oświatowej i kulturalnej. Coprawda na prowincję szli nietylko nasi ludzie, szli także inni, którzy byli od nas silniejsi i potężniejsi, a jednak światło przez nich niesione i myśli przez nich zaszczepiane nie rozpowszechniły się i nie przyjęły się wśród naszego ludu. Lud nasz słuchał tylko swoich przywódców, którzy byli mu bliscy i zaufani. Jednych i drugich łączyła wspólna mowa, wspólne dążności i wspólna niedola. Kto zna warunki egzystencji Litwinów naszego kraju, temu jest jasnem, iż postęp osiągnięty nie przyszedł tak łatwo. Inteligencja nasza, instytucje i organizacje musiały położyć wiele pracy. A jednak ludzie nasi nie opuścili rąk, nie zaprzestali kroczyć naprzód i nie zeszli z litewskiej drogi na obce manowce. Wiodła ich litewska cierpliwość i nieprzezwyciężona chęć doczekania się lepszych, jaśniejszych czasów. Słowem drogę im wskazywały wspólne dążenia i ideały narodu litewskiego. I na przyszłość my,Litwini tego kraju,nie zejdziemy z drogi litewskiej na manowce. I nadal będziemy prowadzili pracę oświatową i kulturalną i będziemy przytrzymywali się tego, co dla nas jest drogie i święte. Nasze dążenia i ideały i nadal pozostaną te same. Nie będziemy się obawiali niedoli i niebezpieczeństw, gdyż będziemy czuli, że nie jesteśmy sami. Będziemy żyli wspólnemi myślami z całym naszym narodem. By nasze pragnienia spełniły się, my, Litwini tego kraju, musimy jeszcze energiczniej kroczyć naprzód. Musimy stać się przykładem dla tych, którzy są od nas znacznie potężniejsi. Będąc zjednoczeni,kulturalni i bardziej uświadomieni narodowo, idąc pod kierunkiem swych wodzów, prędzej odiagniemy to, do czego dążymy i czego pragniemy - a wspólne ideały naszego narodu będą musiały się spełnić.-